

Sygn. akt I C 71/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Mosór

Protokolant: Justyna Pasiak

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. Ł.**

przeciwko **Towarzystwu (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę kwoty 7 000 zł

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda W. Ł. kwotę **7 000 zł** (siedem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 03 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda W. Ł. kwotę **350 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje stronie pozwanej Towarzystwu (...) z siedzibą w W., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 34,93 zł tytułem kosztów sądowych, od których powód został zwolniony.

UZASADNIENIE

Powód W. Ł. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej Towarzystwa (...) Biura (...) we W. kwoty 7.000 zł wraz z odsetkami od dnia 3 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za doznaną szkodę powstałą w związku z uczestnictwem w kolizji drogowej w dniu 15 listopada 2012 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Na uzasadnienie swojego żądania wskazał, że wydarzenie, które miało miejsce w dniu 15 listopada 2012 r. spowodowało uszkodzenie należącego do niego pojazdu marki F. (...) o nr. rej. (...) przez pojazd marki M. (...) o nr. rej. (...), kierowany przez M. G.. Samochód ten miał opuszczoną hydroklapę i podczas manewru cofania zahaczył o bok pojazdu powoda, w wyniku czego powstało rzeczzone uszkodzenie.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwo (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Motywuując swoje stanowisko, wskazała, że powód pozwał Towarzystwo (...), Biuro (...)we W.. Tak ogólnie oznaczona strona pozwana nie ma natomiast zdolności sądowej i wytoczenie przeciwko niej powództwa jest niedopuszczalne. Jak wynika bowiem z załączonego odpisu KRS pozwanego, przy ul. (...)we W. znajduje się Towarzystwo (...), Biuro (...)we W., które jest jednostką organizacyjną Towarzystwa (...)w W., niewyposażoną w osobowość prawną. W świetle zaś art. 64 kpc zdolność sądową występowania w procesie jako strona ma każda osoba fizyczna i prawna, a nadto organizacje społeczne dopuszczone do działania na podstawie obowiązujących przepisów (art. 64 § 1¹ kpc). W związku

z tym pozew w stosunku do (...)we W.powinien zostać odrzucony. Z ostrożności procesowej Towarzystwo (...)w W.przyznało, że jego Biuro (...)we W.prowadziło postępowanie likwidacyjne pod nr (...) na podstawie zgłoszenia przez powoda szkody w samochodzie F. (...)nr rej. (...), powstałej, jak twierdzi powód, w wyniku kolizji w dniu 15 listopada 2012 r. z samochodem M. (...)nr rej. (...), kierowanym przez M. G., objętego w pozwanym Towarzystwie ubezpieczeniem OC posiadacza pojazdu mechanicznego, jednakże postępowanie likwidacyjne zostało zakończone decyzją o odmowie wypłaty odszkodowania. Towarzystwo (...)w W.podtrzymało stanowisko prezentowane w toku postępowania likwidacyjnego i odmówiło zapłaty odszkodowania, kwestionując roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości, gdyż powód nie udowodnił swoich twierdzeń. Strona pozwana zaprzeczyła, aby do uszkodzenia pojazdu powoda doszło w opisanych przez niego okolicznościach, tj. w kontakcie z samochodem marki M. (...). Nie ma na tę okoliczność przekonujących dowodów. W ocenie rzeczoznawców strony pozwanej, uszkodzenia pojazdu F. (...)nie korelują z kształtem M. (...), w tym położeniem jego hydroklapy. Ponadto na pojeździe ubezpieczonego nie ma śladów, które potwierdziłyby wersję powoda. Z ostrożności strona pozwana zakwestionowała również wysokość szkody, podnosząc, że powód w żaden sposób nie uzasadnił dlaczego domaga się kwoty 7000 zł, ani nie określił czy jest to kwota brutto, czy netto (co jest o tyle istotne, że powód w momencie zdarzenia był przedsiębiorcą i płatnikiem podatku VAT). Ponadto, z ustaleń pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym wynika, że koszt naprawy auta powoda zamyka się kwotą 1126,03 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód W. Ł. jest właścicielem samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...). Właścicielką samochodu marki M. (...) o numerze rej. (...) jest M. C.. W dniu 15 listopada 2012 r. r. pojazd M. C. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) z siedzibą w W. (nr polisy (...)). W tym też dniu pojazd ten był użytkowany przez M. G., za wiedzą i zgodą właściciela samochodu.

Okoliczności niesporne.

W dniu 15 listopada 2012 r. pojazd marki F. (...), będący własnością powoda, stał zaparkowany w Niemczy przy ul. (...), w pobliżu posesji nr (...)(Urzędu Miasta), przed sklepem znajdującym się po prawej stronie drogi, w pobliżu przecięcia drogi nakazującej jazdę na wprost pomiędzy Urzędem Miasta a sklepem i skrzyżowaniu pod kątem 90° w lewo drogą jednokierunkową, wiodącą pod wzniesienie przejazdu przez Rynek, gdzie ze względów bezpieczeństwa obowiązywało ograniczenie prędkości do 40 km/h. W tym dniu M. G., kierujący pojazdem ciężarowym marki M. (...), po wjechaniu do (...), zaparkował samochód przodem do budynku Urzędu Miasta, blokując drogę między Urzędem Miasta a sklepem. Otworzył hydroklapę, na której ułożył towar, dostarczony do sklepu i po opuszczeniu jej niżej, nosił towar do sklepu. Gdy zwolniło się miejsce parkingowe przed sklepem, gdzie szerokość jezdni wynosi 4,7m i szerokość miejsca parkingowego – 2,7 m, podjął manewry, w celu podjechania bliżej sklepu. Wykonując te manewry, cofając i podjeżdżając do przodu w lewo, będąc ustawiony pod kątem ostrym do osi wzdłużnej samochodu F. (...), należącego do powoda, prawym tylnym narożnikiem hydroklapy zahaczył o lewy bok tego pojazdu na wysokości 0,75 m, po czym zatrzymał się. Samochód F. (...)stał zaparkowany przy prawej krawędzi drogi, której szerokość wynosi 8,9 m, ustawiony przodem w kierunku Urzędu Miasta w miejscu dozwolonym. Hydroklapa w samochodzie M. (...)jest opuszczana i może zajmować dowolną pozycję od podłoża do maksymalnej, równej z podłogą części bagażowej pojazdu. Na miejsce zdarzenia nie została wezwana Policja i nie wykonano żadnych czynności dokumentujących ślady kolizji. W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń ciała.

Dowód:

- zeznania świadka M. G. – k. 70 akt;
- zeznania świadka J. K. (1) - k. 88 akt;
- zeznania świadka J. K. (2) - k. 88 v akt;
- przesłuchanie powoda – k. 134 akt;

- opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych A. P. z dnia 12.08.2013 r. – k. 97 - 117

W wyniku zdarzenia w samochodzie powoda doszło do uszkodzenia przednich lewych drzwi od strony kierowcy oraz lewego tylnego boku pojazdu. Elementy te mają wgniecenie poszycia o kształcie wzdłużonej linii, powstałej na skutek kontaktu z krawędzią o ostrym zakończeniu, występującej poniżej klamki łącznie z krawędzią pionową, tj. w miejscu połączenia z konstrukcją wewnętrzną drzwi. Obszar przełamania poszycia na tych elementach występuje od fabrycznego górnego przegięcia aż do listwy ozdobnej usytuowanej w dolnej części drzwi lewego tylnego boku. Samochód F. (...), przed kolizją, był pojazdem bezwypadkowym. Uszkodzone na skutek zdarzenia elementy tego pojazdu nie były wcześniej naprawiane i – z uwagi na charakter ich pracy, rozmiar i strukturę - podlegają wymianie.

Zakres i postać uszkodzeń samochodu marki F. (...) o nr. rej. (...) na jego lewym boku powstały na skutek przetarcia prawym tylnym narożnikiem hydroklapy samochodu M. (...) o nr. rej. (...).

Dowód:

- opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych A. P. z dnia 12.08.2013 r. – k. 97 - 117
- opinie pisemne biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny pojazdów, maszyn i szkód powypadkowych oraz jakości napraw L. N. z dnia 20 stycznia 2014 r. – k. 140 – 157 oraz 178 - 179

Łączny koszt naprawy samochodu powoda w związku z uszkodzeniami powstałymi w wyniku zdarzenia w dniu 15 listopada 2012 r. wynosi 7260,36 zł brutto (5902,73 zł netto), zaś jego wartość na dzień szkody to 9000 zł brutto. Naprawa pojazdu jest technicznie i ekonomicznie uzasadniona – jest to szkoda częściowa. W celu odtworzenia utraconego stanu podatności pojazd podlega naprawie, przy czym jego uszkodzone elementy wymagają wymiany i odbudowy.

Dowód:

- opinie pisemne biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny pojazdów, maszyn i szkód powypadkowych oraz jakości napraw L. N. z dnia 20 stycznia 2014 r. i z dnia 14 kwietnia 2014 – k. 140 – 157 oraz 178 - 179

W dniu 23 listopada 2012 r. powód zgłosił ubezpieczycielowi Towarzystwu (...) szkodę w pojeździe powstałą na skutek kolizji z dnia 15 listopada 2012 r. Pismem z dnia 3 stycznia 2013 r. Towarzystwo (...) we W. nie przyjęło swojej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 15 listopada 2012 r. i odmówiło powodowi wypłaty odszkodowania, uznając, że zgłaszane uszkodzenia nie korelują ze sobą, nie powstały zatem podczas kontaktu pojazdów wymienionych w zgłoszeniu.

Dowód:

- akta szkody nr (...)

Powód W. Ł. nie jest płatnikiem podatku od towarów i usług.

Dowód: przesłuchanie powoda – k. 134 akt.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie w oparciu o przeprowadzone dowody z zeznań świadków M. G., J. K. (1) i J. K. (2), a także opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków – A. P. i L. N. ponad wszelką wątpliwość ustalono, że samochód powoda brał udział w kolizji drogowej, jaka miała miejsce w dniu 15 listopada 2012 r. w Niemczy przy ul. (...). Żadnych wątpliwości - w oparciu o przywołane dowody - nie budzi także okoliczność, iż M. G., naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w sposób zawiniony doprowadził do tej kolizji, a tym samym dopuścił się czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.). Należy przy tym zauważyć, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej określony jest przez art. 822 § 1 k.c. Przy ubezpieczeniu komunikacyjnym zakres ten konkretyzuje art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie natomiast z art. 35 w/w ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która, kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Przy czym przepisy te nie regulują zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela w sposób samodzielny, a odwołują się do odpowiedzialności posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego na podstawie przepisów prawa cywilnego, co wprost wynika z treści art. 34 ust. 1 cytowanej ustawy. Sprawca wypadku będący posiadaczem pojazdu ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie, wyrządzoną przez ruch pojazdu, na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., to jest na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia powodującego szkodę (art. 436 k.c.). Natomiast kierujący pojazdem mechanicznym, który nie jest jego posiadaczem, odpowiada na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Zgodnie zaś z art. 822 § 1 i 4 k.c. w ramach tej odpowiedzialności zobowiązanym do naprawienia szkody, w tym zapłaty zadośćuczynienia jest ubezpieczyciel, z którym zawarto umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowców.

W tym miejscu należy odnieść się do podniesionego przez pozwane Towarzystwo (...) zarzutu niewłaściwego oznaczenia strony pozwanej. Pozwana podniosła mianowicie, że powód pozwał Towarzystwo (...), Biuro (...) we W., zaś tak ogólnie oznaczona strona pozwana nie ma zdolności sądowej i wytoczenie przeciwko niej powództwa jest niedopuszczalne. Jak wynika bowiem z załączonego odpisu KRS pozwanego, przy ul. (...) we W. znajduje się Towarzystwo (...), Biuro (...) we W., które jest jednostką organizacyjną Towarzystwa (...) w W., niewyposażoną w osobowość prawną. W związku z tym pozew w stosunku do (...) we W. powinien zostać odrzucony.

Nie ulega wątpliwości, że brak zdolności sądowej zarówno powoda, jak i pozwanego skutkuje odrzuceniem pozwu, jeżeli braku tego nie można uzupełnić w sposób wskazany w art. 70 i 71 k.p.c. (art. 199 § 1 pkt 3 oraz § 2 k.p.c.). Nie ulega też wątpliwości, że zdolność sądową mają osoby fizyczne i prawne (art. 64 § 1 k.p.c.) oraz jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (art. 64 § 1¹ k.p.c.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 1980 r., IV CR 182/80, wyznaczenie podmiotowego zakresu procesu jest aktem woli podmiotu wszczynającego postępowanie. Wciągnięcie do procesu niewłaściwej osoby wynika więc z wady aktu woli powoda, a taka wola - jako wada czynności procesowej - może być usunięta tylko w sposób przewidziany w ustawie procesowej. Z tego zaś punktu widzenia należy odróżnić niewłaściwe oznaczenie strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu. W sytuacji pierwszej - czyli również wtedy, gdy nie orientując się, kto według przyjętej konstrukcji prawnej powinien być stroną, powód wciągnął do procesu niewłaściwego pozwanego (np. jednostkę organizacyjną osoby prawnej zamiast tę osobę - naprawienie wady następuje w drodze sprostowania oznaczenia stron. Polega ono na uzupełnieniu lub konkretyzacji (lecz nie na zmianie) pierwotnego oznaczenia strony. Tam natomiast, gdzie powód prawidłowo oznaczył podmiot, który według jego intencji miał być stroną przeciwną, ale - z punktu widzenia prawa materialnego - dokonał doboru tego podmiotu w sposób niewłaściwy, do usunięcia aktu jego woli może dojść już tylko przez odwołanie wadliwej czynności procesowej (art. 203 k.p.c.) albo w drodze podmiotowego przekształcenia procesu (art. 194-198 k.p.c.). Podmiotowe przekształcenie powództwa staje się aktualne dopiero wówczas, gdy wady w wyznaczeniu przez powoda podmiotowych granic procesu nie można naprawić w drodze sprostowania oznaczenia stron (zob. OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 30). W późniejszym orzecznictwie Sąd Najwyższy niejednokrotnie powoływał się na przytoczone stanowisko, wyrażone w wyroku z dnia 13 czerwca 1980 r., IV CR 182/08. Przykładowo, w

postanowieniu z dnia 9 sierpnia 2000 r., I CKN 749/00 (nie publ.), uznał za niedopuszczalne odrzucenie pozwu z powodu braku zdolności sądowej strony pozwanej w sytuacji, w której powód oznaczył tę stronę jako "Urząd Dzielnicy Gminy (...)" zamiast odpowiedniej Gminy. W wyroku z dnia 18 czerwca 1998 r., II CKN 817/97, wskazał na możliwość uściślenia oznaczenia strony przez sąd drugiej instancji w trybie art. 350 k.p.c. (zob. OSNC 1999, nr 1, poz. 16). W wyroku z dnia 1 kwietnia 2003 r., II CKN 1422/00 (nie publ.), uznał za niedopuszczalne odrzucenie pozwu z powodu braku zdolności sądowej w sytuacji, w której jako stronę pozwaną wskazano zamiast osoby prawnej niemającej zdolności sądowej jednostkę organizacyjną osoby prawnej. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zajmował także w postanowieniach z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 183/03 (nie publ.) i IV CK 307/03 (nie publ.) oraz w wyrokach z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 143/06 (nie publ.), z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 75/07 (nie publ.) i z dnia 7 maja 2008 r., II CSK 10/08 (nie publ.). Można zatem uznać stanowisko Sądu Najwyższego w tej kwestii za utrwalone.

Powracając na grunt niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, że wadliwość w znaczeniu strony pozwanej podlegała usunięciu w drodze sprostowania, nie budziło bowiem wątpliwości, że wskazanie jako strony pozwanej jednostki organizacyjnej Towarzystwa (...) z siedzibą w W., tj. Biura (...) we W., było wynikiem nieporadności powoda, zwłaszcza, że z korespondencji wymienianej w toku postępowania likwidacyjnego powód mógł wnioskować, że właściwym podmiotem, przeciwko któremu należy wytoczyć powództwo jest Towarzystwo (...) we W.. Z tych względów Sąd Rejonowy w toku niniejszego postępowania skonkretyzował pierwotne oznaczenie strony pozwanej, przyjmując, że jest nią Towarzystwo (...) z siedzibą w W., które zresztą od samego początku uczestniczyło w przedmiotowej sprawie jako pozwany.

W świetle powyższych rozważań, zważywszy na przyznane przez sprawcę kolizji M. G. okoliczności zdarzenia, na podstawie umowy ubezpieczenia nr (...), strona pozwana odpowiada za skutki zdarzenia w takim samym zakresie jak sprawca szkody. Zgodnie bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Początkowo strona pozwana kwestionowała swoją odpowiedzialność za skutki kolizji z dnia 15 listopada 2012 r., wskazując, że zgłaszane uszkodzenia nie korelują ze sobą, zatem nie powstały podczas kontaktu pojazdów wymienionych w zgłoszeniu. Ocenie Sądu podlegała więc w pierwszej kolejności kwestia czy uszkodzenia pojazdu powoda powstały w wyniku zarysowania przez pojazd marki M. (...) nr rej. (...) w okolicznościach określonych w pozwie, a następnie – w zależności od dokonanych tym przedmiocie ustaleń – również kwestionowana przez ubezpieczyciela wysokość należnego od strony pozwanej na rzecz powoda odszkodowania. Przystępując jednakże do oceny zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia, w pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jak wskazano wyżej, odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują przepisy szczególne, a mianowicie ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 z późn. zm). Regulacja dotycząca zakresu ochrony ubezpieczeniowej została zawarta w art. 36 ust. 1 tejże ustawy, zgodnie z którym odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Należy również zwrócić uwagę, iż ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie. Za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym (por. np. uchwały z dnia 18 marca 1994 roku, III CZP 25/94, OSNC 1994, nr 10, poz. 188 i z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 oraz wyrok z dnia 11 czerwca 2003 roku, V CKN 308/01, niepubl.). W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. W powołanym wyroku Sąd Najwyższy dodatkowo podniósł,

że do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania. W doktrynie podkreśla się również, że pojęciowa identyczność szkody w prawie ubezpieczeniowym i prawie cywilnym powoduje, iż przy ustalaniu szkody przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej można kierować się ogólnymi zasadami przyznawania odszkodowania. Przeważa także stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 12, s. 40 oraz uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01). Tak więc, pojęcie szkody ubezpieczeniowej, gdy podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest umowa odpowiedzialności cywilnej, jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowawczego. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00 (niepubl.), stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody, odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego.

Z zasady wyrażonej w art. 363 § 1 k.c. wynika, że w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1980 roku, III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186).

Reasumując powyższe rozważania prawne należy podkreślić, że strona pozwana jako ubezpieczyciel może ponosić odpowiedzialność wyłącznie za adekwatne skutki zdarzenia komunikacyjnego do jakiego doszło w dniu 15 listopada 2012 r. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego niewątpliwym pozostaje, że zakres i postać uszkodzeń samochodu marki F. (...) o nr. rej. (...) na jego lewym boku powstały na skutek przetarcia prawym tylnym narożnikiem hydroklapy samochodu M. (...) o nr. rej. (...), ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Zgodnie z opiniami biegłych A. P. i L. N., jak i treścią słuchanych w sprawie świadków uszkodzenia te powstały w czasie przedmiotowej kolizji obu w/w pojazdów. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zdyskwalifikowania twierdzeń biegłych i świadków odnośnie rodzaju i charakteru uszkodzeń, jakie powstały i mogły powstać na skutek zdarzenia w dniu 15 listopada 2012 r. Opinie pisemne złożone przez biegłych, odnoszące się do zakresu i rodzaju uszkodzeń powstałych podczas istotnej kolizji w samochodach biorących w niej udział, są rzeczowe, logiczne i oparte na specjalistycznej wiedzy. W świetle wskazanych dowodów należało zatem przyjąć, że w wyniku zdarzenia z dnia 15 listopada 2012 r. w samochodzie powoda doszło do uszkodzenia przednich lewych drzwi od strony kierowcy oraz lewego tylnego boku pojazdu. Ostatecznie zresztą strona pozwana okoliczności tej nie zaprzeczyła, ograniczając się do zakwestionowania wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia.

Ustając wartość szkody poniesionej przez powoda na skutek udziału w zdarzeniu spowodowanym wyłącznie z winy kierowcy samochodu M. (...), Sąd oparł się na pisemnych opiniach biegłego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny pojazdów, maszyn i szkód powypadkowych oraz jakości napraw L. N. z dnia 20 stycznia 2014 r. i 14 kwietnia 2014 r. W opinii z dnia 20 stycznia 2014 r. biegły ustalił, że łączny koszt naprawy samochodu powoda w związku z uszkodzeniami powstałymi w wyniku zdarzenia w dniu 15 listopada 2012 r. wynosi

7260,36 zł brutto (5902,73 zł netto), zaś jego wartość na dzień szkody to 9000 zł brutto. Wskazał nadto, że naprawa pojazdu jest technicznie i ekonomicznie uzasadniona – jest to bowiem szkoda częściowa, zaś w celu odtworzenia utraconego stanu zdadności pojazd podlega naprawie, przy czym jego uszkodzone elementy wymagają wymiany i odbudowy. Wprawdzie strona pozwana zakwestionowała powyższą opinię w zakresie ustalonego kosztu naprawy, w szczególności zastosowanych stawek za roboczo godzinę oraz kwalifikacji części do wymiany, zanegowała również wyliczoną przez biegłego wartość pojazdu przed szkodą, jednakże do zastrzeżeń tych biegły rzeczowo i wyczerpująco odniósł się w opinii dodatkowej z dnia 14 kwietnia 2014 r., zaś do jej treści strona pozwana w żaden sposób się nie ustosunkowała.

W konsekwencji zatem Sąd nie znalazł podstaw do zdyskwalifikowania przydatności przedmiotowych opinii dla potrzeb niniejszego procesu, uznając twierdzenia biegłego za rzeczowe, logiczne i oparte na specjalistycznej wiedzy. Biegły w sposób logiczny i precyzyjny dookreślił w dodatkowej opinii, na czym oparł się, ustalając koszt naprawy uszkodzonych elementów pojazdu powoda i co stanowiło podstawę do ustalenia wartości przedmiotowego pojazdu przed szkodą, i te ustalenia Sąd uwzględnił, dokonując oceny wysokości zgłoszonego w sprawie żądania. Wyliczenie kosztów naprawy wskazanych uszkodzeń zostało dokonane w oparciu o powszechnie stosowany w tym celu system AUDATA. Z tego też powodu, mając na uwadze jednocześnie niewątpliwy zakres powstałych w dniu 15 listopada 2012 r. uszkodzeń w pojeździe powoda, brak jest, zdaniem Sądu, podstaw do uznania wyliczenia biegłego w tym zakresie za nieprawidłowe.

Podkreślenia w tym miejscu także wymaga, że powód nie sprecyzował czy domaga się odszkodowania w wartości brutto, czy netto. W tym miejscu należy więc zauważyć, że odszkodowanie, przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 17 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 150/06). Jak wynika natomiast z poczynionych ustaleń, powód w żaden sposób nie może obniżyć podatku należnego, obecnie bowiem nie prowadzi działalności gospodarczej i nie jest płatnikiem podatku VAT i tym samym podatek ten należało wliczyć do wartości dochodzonego roszczenia. Skoro zaś koszt naprawy samochodu powoda uszkodzonego w wyniku kolizji w dniu 15 listopada 2012 r. został ustalony na kwotę 7260,36 zł brutto, zaś powód domagał się tytułem odszkodowania kwoty 7.000 zł, to taką kwotę należało zasądzić na jego rzecz od strony pozwanej.

Powód wystąpił dodatkowo z żądaniem zasądzenia na jego rzecz odsetek ustawowych liczonych od zasądzonej kwoty odszkodowania od dnia 3 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty.

Podstawę prawną do sformułowania takiego żądania stanowią przepisy art. 481 k.c. Z przepisu § 1 tegoż artykułu wynika bowiem, iż jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się przeto zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawinienie okoliczności opóźnienia przez dłużnika (por. wyrok SN z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21). Należy przy tym wskazać, iż w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. Aby dokładnie wyjaśnić wskazaną kwestię konieczne jest odwołanie się do pojęcia wymagalności. Roszczenie o spełnienie świadczenia jest wymagalne wówczas, gdy wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia. Dopóki roszczenie jest niewymagalne, nie zachodzi także opóźnienie, gdyż dłużnik nie jest zobowiązany do świadczenia. O dacie wymagalności decyduje natomiast treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. W przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisu art. 481 k.c. uzasadnia to roszczenie o odsetki. W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi dopiero w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba

że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48). Na koniec należy wskazać, iż na mocy przepisu art. 481 § 2 zd. 1 k.c. w sytuacji, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ustęp 2 tego artykułu stanowi natomiast, że w przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania, okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Świadczenie z tytułu odszkodowania dochodzonego od zakładu ubezpieczeń jest zatem świadczeniem terminowym. Nie ulega wątpliwości, że wyjaśnienie okoliczności zdarzenia, a co z tym się wiąże, prawidłowe ustalenie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela nie wymagało wiadomości specjalnych. Z uwagi na charakter i zakres okoliczności niezbędnych do wyjaśnienia sprawy, należało przyjąć, że w przedmiotowym wypadku strona pozwana potrzebowała jedynie 30 dni na wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, przy dołożeniu należytej staranności w ich wyjaśnieniu.

Dlatego Sąd uznał, że w tym wypadku termin do zaspokojenia roszczenia powoda upłynął po 30 dniach od dnia, w którym zawiadomiono stronę pozwaną, które nastąpiło w dniu 23 listopada 2012 r.

Z tych względów, na podstawie przytoczonych przepisów, orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Na mocy przepisu art. 98§1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Zgodnie z przepisem art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W świetle wskazanego przepisu do kosztów procesu poniesionych przez powoda należało zaliczyć uiszczoną przez niego opłatę sądową od pozwu w kwocie 350 zł, którą Sąd zasądził od strony pozwanej na jego rzecz w pkt. II wyroku.

Na mocy przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zobowiązano stronę pozwaną do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwoty 34,93 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa w związku ze stawiennictwem świadka na rozprawie w dniu 15 maja 2013 r. (k. 81 akt).